

OD REDAKCJI

Ostentacyjny opór wobec szeroko rozumianej teorii literatury, który bywa przypisywany badaczom staropolskiej kultury literackiej co najmniej od czasów świetności strukturalizmu, powinien już dawno temu trafić do słownika humanistycznych komunałów i frazesów.

Nie ulega wątpliwości, że do upowszechnienia takiej opinii przyczyniło się wielu historyków literatury dawnej, przywiązanych do tradycyjnej analizy filologicznej i idei naukowego „badania” tekstu. Z prawdziwym zatroskaniem i uśmiechem pobłażliwości przypatrują się oni poczynaniom tych autorów, którzy – sięgając po narzędzia oferowane przez współczesne teorie interpretacji – sytuują się po stronie hermeneutów podejrzanych od samego początku o interpretacyjne fałszerstwo, zrodzone z braku filologicznej rzetelności, maskowanej w dodatku odwołaniem do metodologicznych nowinek i atrakcyjnych kategorii filozoficznych.

Dwie dość oczywiste rzeczy trzeba tu jednak przypomnieć. Po pierwsze, tak rozumiane, tradycyjne badania polskich historyków literatury dawnej łączą się nierozzerwalnie z rekonstrukcją adekwatnej wobec niej teorii. Została ona wyłożona w dawnych traktatach i podręcznikach poetyki i retoryki, opisujących zarówno złożony proces powstawania, jak i odczytywania tekstu. Po drugie, wszystkie najbardziej konserwatywne odmiany hermeneutyki, oparte na tradycyjnych narzędziach analizy filologicznej i zdystansowane wobec spekulacji teoretycznych, wyrastają z określonych i niekiedy nader rozbudowanych teorii interpretacji. Należy dodać, że teorie te są wspierane wieloma, często kontrowersyjnymi, założeniami filozoficznymi lub ideologicznymi. W tej sytuacji niemożność uniknięcia teorii staje się faktem. Nawet jeśli badacz rezygnuje z teoretyzowania na rzecz praktyki interpretacyjnej, wszelki, zazwyczaj jedynie deklaracyjny, opór wobec teorii musi pozostać gestem retorycznym.

Niniejszy, a także następny zeszyt „Terminus”, tworzą monografię poświęconą w całości dwóm, powiązanim ze sobą licznymi zależnościami, problemom. Pierwszym z nich jest rekonesans dotyczący wstępnego rozpo-

znania głównych kierunków badań nad literaturą dawną, prowadzonych m.in. na gruncie historii książki (typografii), studiów nad reformacją czy neolatynistyki. Drugim problemem jest otwarcie badań nad staropolszczyzną na inspiracje czerpane ze współczesnych teorii literatury.

Teorie te traktujemy jako jedne z wielu możliwych języków interpretacji czy sposobów myślenia o tekście. Nie chodzi o wykazanie, iż niezajomość teorii szkodzi (*ignorantia theoriae nocet*) ani o wezwanie do pospolitego ruszenia w sprawie dekonstruowania Reja, Kochanowskiego czy Sarbiewskiego, ani tym bardziej o uzasadnienie konieczności przekładu sarmatyzmu na kluczowe pojęcia studiów postkolonialnych czy postzależnościowych (albo innych, lecz obowiązkowo opatrzonych prefiksem 'post'). Naszą intencją jest refleksja nad funkcjonalnością kategorii zaczerpniętych ze współczesnych teorii literatury w analizie i interpretacji tekstów dawnych. Pytanie, przed jakim wówczas stajemy, pozostaje niezmiennie to samo: czy pragnienie (z)rozumienia utworu napisanego przed wiekami w języku zarazem bliskim, jak i obcym nam kulturowo, usprawiedliwia hermeneutyczny anachronizm? A jeśli tak, to w jakim zakresie?

Artykuły prezentowane w tym tomie łączy ze sobą idea metodologicznego rekonesansu. Anna Kocot omawia zwięźle w swoim artykule historię badań nad polską książką, sięgających swymi początkami XIX wieku, które koncentrowały się wokół typografii. Analiza kształtu typograficznego wczesnonowożytnych książek potwierdza nie tylko kulturowe znaczenie rewolucji Gutenberga, ale także odsłania niekiedy tajemnice warsztatu prawdziwych artystów „czarnej sztuki”. W badaniach nad historią książki, prowadzone w szerokim kontekście społeczno-kulturowym, wpisuje się także artykuł Jakuba Niedźwiedzia. Omówienie niektórych druków, jakie ujrzały światło dzienne w szesnastowiecznym Wilnie, prowadzi do wniosku, że książka była również wskaźnikiem tożsamości religijno-narodowej mieszkańców tego wieloetnicznego miasta. Jakub Koryl w obszernym, dwuczęściowym, studium przedstawia główne kierunki badań nad reformacją protestancką, prowadzone w perspektywie historii idei. Analiza takich pojęć, jak ekumenizm, irenizm i tolerancja, pozwala lepiej zrozumieć dwa modele opisu i interpretacji reformacji jako ważnego w dziejach wczesnonowożytnej Europy fenomenu społeczno-kulturowego (konfesjonalizacja i modernizacja). W dziale tłumaczeń zamieściliśmy edycję krytyczną panegiryku *Ad urbem Romam* autorstwa humanisty związanego z dworem papieża Urbana VIII, Antonia Querenghi, przygotowaną przez

Grzegorza Franczaka. Utwór ten upamiętnia wizytę księcia Władysława Wazy w Rzymie w 1625 roku. Królewicz, w którym widziano zwycięzcę spod Chocimia, wysławiany jest jako nowy Herkules (Alcydes), śpieszący na ratunek chrześcijańskiej Europie przed „bezbożnymi potworami”. Równie interesująco przedstawia się dział recenzji i omówień nowości wydawniczych. Kaja Szymańska pisze o głośnej książce Neila MacGregora *A History of the World in 100 Objects*, a Andrzej Staniszewski omawia ważną dla badaczy kultury wczesnonowożytnej Europy publikację Jacka Goody’ego, *Renesans. Czy tylko jeden?*

Życzymy owocnej lektury!

Wojciech Ryczek

